



Grupa Badawcza Ptaków Wodnych KULING

Adres: 80-461 Gdańsk ul. Startowa 7a/13, tel. (+48) 503 603 936;

e-mail: kuling@wp.pl, <http://www.kuling.org.pl>

Gdańsk 2009-11-14

Sprawozdanie z wykonania zadania (WFOŚ/D/641/186/2009)

wraz osiągniętym efektem ekologicznym:

Monitoring walorów przyrodniczych i zagrożeń oraz zabiegi czynnej ochrony w rezerwatach „Mechelińskie Łąki”, „Mewia Łacha” i „Ptasi Raj” w 2009 r.

Sfinansowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku (40.000 zł) i ze środków GBPW KULING (rachunek dla Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska opiewał na 11.360 zł, jako wkład własny w niniejszym projekcie wykorzystaliśmy 9.896 zł oraz 1.464 zł przed datą kwalifikowalności środków)

Projekt zakładał realizację zadań w trzech rezerwatach przyrody:

1. „Mechelińskie Łąki”
2. „Mewia Łacha”
3. „Ptasi Raj”

Koszty poniesione na realizację poszczególnych zadań, w zestawieniu z planowanymi wydatkami, przedstawione są w tabeli nr. 1.

Tab. 1. Wykonanie budżetu projektu z podziałem na poszczególne zadania i udział dofinansowania WFOŚ w każdym z nich

zadanie	Preliminarz	Wykonanie
1 środki ogółem	18.906,20 zł	18.511,44 zł
WFOŚ	13.200,00 zł	13.200,00 zł
2 środki ogółem	21.826,43 zł	22.546,58 zł
WFOŚ	18.531,03 zł	18.531,03 zł
3 środki ogółem	9.803,37 zł	9.704,86 zł
WFOŚ	8.268,97 zł	8.268,97 zł
całość środki ogółem	50.536,00 zł	50.726,88 zł
WFOŚ	40.000,00 zł	40.000,00 zł

Zakres prac wykonanych w rezerwacie Mewia Łacha:

1. Monitoring kolonii – w weekendy (maj i czerwiec) i codziennie (lipiec i sierpień) – przeciwdziałanie zagrożeniom i ocena wielkości populacji lęgowej (ok. 570 par rybitw czubatych *Sterna sandvicensis*, ok. 360 par rybitw zwyczajnych *Sterna hirundo*, ok. 20 par rybitw białoczelnych *Sternula albifrons*, 18 par mew srebrzystych *Larus argentatus* oraz jedna para ostrygojada *Haematopus ostralegus* i dwie pary sieweczek obrożnych *Charadrius hiaticula*) – wraz z mapowaniem siedlisk, monitorowaniem aktywności drapieżników i liczeniami ptaków i ssaków w rezerwacie.

2. Dwukrotne wykonanie ogrodzenia zabezpieczającego cypel w rezerwacie Mewia Łacha przed wchodzeniem ludzi. Pierwsze ogrodzenie wykonane 9.05 zostało kompletnie zniszczone 17.06. Powtórnie wykonane ogrodzenie w dniu 27.06 zostało zdemontowane 10.10 i w większości (pale i taśmy) może być wykorzystane w kolejnym sezonie. Do drugiego ogrodzenia zakupiono trwałe czerwone taśmy materiałowe (parciane), dł. 2 km, których w trakcie sezonu skradziono ok. 200 m.

3. Wykonanie podpór i zamontowanie trzech tablic urzędowych z napisem „Rezerwat Przyrody” i około 10 małych (50×33 cm) tabliczek informacyjnych („Zakaz wstępu”, „Przejsięcie tylko wzdłuż taśm”, „Rezerwat monitorowany”) i dwóch tablic z treściami informującymi o zasadach przebywania w rezerwacie (50×60 cm).

4. Od 28.06 – 10.10.2009 w rezerwacie funkcjonował nasz stały punkt w postaci domku i stacjonujących tam wolontariuszy. Osoby przebywające w rezerwacie liczyły ptaki i ssaki (do 12 fok szarych, jedna pospolita) i obrączkowały ptaki (łącznie zaobrączkowaliśmy 2.957 ptaków siewkowatych, 89 dorosłych mew i rybitw, 595 piskląt rybitw i 82 inne ptaki). Załoga obozowa informowała też turystów o walorach rezerwatu i wymuszała przestrzeganie zakazów – także w odniesieniu do łodzi przybijających do łąch po stronie „mikoszewskiej”. Łącznie w pilnowaniu brało udział 129 osób (802 tzw. „osobodni”), zaś w trakcie obozu przeszło przez rezerwat 4.858 ludzi ze 143 psami, z czego 79 osób weszło poza taśmy (to wg nas ok. 70% z osób odwiedzających rezerwat – część zawraca po dojściu brzegiem Wisły do cypla). Odnotowaliśmy kilkanaście incydentów z łodziami i skuterami przybijającymi do łąch z kolonią rybitw.

5. Szczegóły realizowanych prac były prezentowane na bieżąco w internecie na stronie www.kuling.org.pl/uw

Zakres prac wykonanych w rezerwacie Mechelińskie Łąki:

1. Monitorowaliśmy rezerwat przez 79 dni (w maju i czerwcu w weekendy, od 1.07 do 30.08 codziennie), co polegało na informowaniu turystów wchodzących do rezerwatu o zakazach w nim

obowiązujących (łącznie weszło 2.069 osób z 271 psami, w tym pilnujący pouczyli 1.494 osoby, a z tych z kolei 230 zignorowało pouczenie o zakazie przebywania w rezerwacie),

2. Dokonaliśmy konserwacji tablic i pali umieszczonych w rezerwacie w 2008 r., m.in. montując kolce typu „antyptak” zabezpieczające pale przed wykorzystywaniem przez wrony i inne ptasie drapieżniki jako czatownie, wkopaliśmy tablice informacyjne

3. Ustaliliśmy liczbę lęgów ptaków w strefie plaży i wału wydmowego w rezerwacie (zero),

4. Zakupiliśmy 1.700 m siatki, która z powodu kontrowersji związanych z płotem w Mechelinkach nie została założona i będzie wykorzystana w 2010 r. w jednym z rezerwatów, o ile jej montaż będzie wynikał z planu ochrony któregoś z rezerwatów,

5. Podsumowanie naszych prac zamieściliśmy w internecie na stronie www.kuling.org.pl/mechelinki.

Zakres prac wykonanych w rezerwacie Ptasi Raj:

1. Zakupiliśmy niezbędny sprzęt i wykosiliśmy ok. 5 ha trzcinowiska w południowej części rezerwatu. Zmiana miejsc przewidzianych do koszenia wyniknęła z uzgodnień między botanikami i ornitologami przygotowującymi plan ochrony rezerwatu – zgodnie z nim większość trzcinowisk przeznaczona będzie do wykoszenia

2. Zamontowaliśmy 8 mniejszych i 2 większe tablice informacyjne o regułach przebywania w rezerwacie

3. Podsumowanie naszych prac zamieściliśmy w internecie na stronie www.kuling.org.pl/ptasiraj

Szczegółowa charakterystyka prac (Mewia Łacha)

Sama kolonia rybitw w 2009 r., analogicznie do poprzedniego sezonu, pozostając na odległej od brzegu wyspie, nie była zagrożona ani przez ludzi, ani przez lądowe drapieżniki. Niezbędna interwencja była możliwa dzięki pontonowi z silnikiem zakupionemu w 2008 r. Rybitwy białoczelne, które na wyspie zostały zjedzone przez mewy srebrzyste zagnieździły się na cyplu po stronie gdańskiej i część z nich zakończyła lęgi z sukcesem. Pozytywnie zakończyły się też dwa lęgi siewczek obrożnych na cyplu (łącznie pięć piskląt było zaobrączkowanych, a część z nich później chwytało już jako lotne ptaki)

Legi ptaków morskich w rezerwacie Mewia Łacha (główny przedmiot ochrony) w 2009 r. liczyły:

- ok. 570 par rybitw czubatych (wyspa po stronie „mikoszewskiej”), zaobraczkowaliśmy 419 piskląt (najlepszy sezon w historii)
- cn. 360 par rybitw zwyczajnych (wyspa po stronie „mikoszewskiej”), zaobraczkowaliśmy 165 piskląt
- ok. 20 par rybitw białoczelnych (cypel), zaobraczkowaliśmy pięć piskląt, wcześniejsze 35 par na wyspie po stronie „mikoszewskiej” zostało zniszczonych przez mewy srebrzyste
- 18 par mew srebrzystych (wyspa po stronie „mikoszewskiej”),
- jedna para ostrygojada (wyspa po stronie „mikoszewskiej”) – lęg porzucony na etapie zniesienia
- dwie pary sieweczek obroźnych (cypel), zaobraczkowaliśmy pięć piskląt

Nasze prace na terenie rezerwatu Mewia Łacha były trzecim sezonem czynnej ochrony, wykorzystaliśmy doświadczenie i pomysły z lat poprzednich i zrealizowaliśmy też kilka nowych. Wydaje się, że obecnie przyjęty model działań (ograniczanie presji turystów do minimum i monitorowanie lęgów) jest optymalnym, pozostaje jednak do rozstrzygnięcia problem czy, i jak mocno, angażować się w ochronę lęgów zakładanych na cyplu przed lądowymi drapieżnikami i jak to najskuteczniej robić. Drapieżnictwo w 2009 roku było znacznie mniej dokuczliwe na cyplu (lisy, kruki) niż rok wcześniej (kilka par rybitw białoczelnych i dwie pary sieweczek obroźnych wyprowadziły lęgi z sukcesem, co nie udało się w ogóle rok wcześniej). Z kolei drapieżnictwo mew srebrzystych na łasze z kolonią rybitw czubatych i rzecznych było znacznie bardziej nasilone (18 par mew założyło gniazda na wyspie, podczas gdy rok wcześniej cztery pary) i m.in. spowodowało zniszczenie wszystkich lęgów rybitw białoczelnych na wyspie. Nadal wychodzimy z założenia, że jedyna kolonia rybitw czubatych w Polsce powinna mieć szansę na sukces lęgowy niezależnie od innych uwarunkowań przyrodniczych rezerwatu i w przyszłości będziemy postulować czynne działania przeciwko mewom srebrzystym zakładającym gniazda na wyspie z kolonią rybitw.

Oprócz kolonii w rezerwacie stwierdziliśmy też trzy rodziny nurogęsi *Mergus merganser*, podczas gdy rok wcześniej tylko jedną. Wzrost liczby udanych lęgów traczy mógł wynikać z faktu iż, w ramach innego projektu, powiesiliśmy w rezerwacie budki lęgowe dla tych ptaków.

W trakcie sezonu dokonaliśmy czterech wejść na teren kolonii:

- 27 maja – w celu policzenia gniazd rybitw (96 zniesień czubatych, 80 rzecznych i 35 białoczelnych)

- 11 czerwca – powtórne liczenie gniazd rybitw (250 gniazd czubatych, porzucone gniazdo ostrygojada z dwoma jajami)
- 1 lipca – obrączkowanie piskląt rybitw (ok. 470 par czubatych, zaobrączkowane 262 pisklęta, cn. 300 par rzecznych, zaobrączkowane 88 piskląt, zero białoczelnych)
- 20 lipca – powtórne obrączkowanie piskląt rybitw (ok. 100 zniesień czubatych, 157 zaobrączkowanych piskląt, 60 zniesień par rzecznych, 74 zaobrączkowane pisklęta, zero białoczelnych).

Przy okazji wszystkich wejść wykonywaliśmy dokumentację fotograficzną. Dodatkowo złapaliśmy jedno pisklę rybitwy białoczelnej zaobrączkowane w częściowo zniszczonej kolonii w Porcie Północnym w Gdańsku.

W 2009 r. mieliśmy też do czynienia z większym wandalizmem niż w poprzednich latach. Najwięcej szkód przyniosło kompletne zniszczenie płotu wytyczającego ścieżkę dla turystów, które miało miejsce 17.06. Musieliśmy wykonać ogrodzenie powtórnie (w dniu 27.06). Zakupiliśmy do tego celu jednak trwalsze taśmy parciane w kolorze czerwonym, które nie uległy zniszczeniom do końca sezonu i po zdemontowaniu płotu 10.10, mogą być wykorzystane w kolejnym sezonie, za wyjątkiem ok. 200 m skradzionych w lipcu (zdjęto je z ogrodzenia od strony Wisły, którego nie widać z domku i miejsc stale odwiedzanych przez pilnujących). Wydaje się jednak, że mamy spory zapas tych taśm (kupiliśmy 2.000 m ze względu na wysoki jednostkowy koszt wysyłki. Również zakupione po raz drugi paliki mogą być wykorzystane w kolejnym sezonie.

Od 28.06 do 10.10.2009 w rezerwacie zorganizowaliśmy stały punkt obserwacji i monitoringu w postaci składanego drewnianego domku (o powierzchni 24m²). Domek został poddany konserwacji wiosną, rok wcześniej kupiliśmy nowe poszycie dachu. W 2009 r. zniszczeniu uległo kilka elementów konstrukcyjnych dachu (krokwie) i te będziemy musieli kupić przed kolejnym sezonem. Większych nakładów domek nie będzie wymagał. Niestety w sezonie 2009 straciliśmy panel słoneczny, który zaginął w trakcie pakowania obozu. Z całą pewnością musimy odkupić ogniwo pozwalające na oświetlenie domku czasie wieczornych prac, ładowanie telefonów i laptopa. Zniszczeniu uległ również silnik do pontonu zakupiony rok wcześniej – problemem jest zapewnienie właściwej eksploatacji tego typu sprzętu w trudnych warunkach ujścia przekopu Wisły – mnóstwo piachu i intensywna eksploatacja przez zmieniającą się co kilka dni obsadę. Ponton po dwóch sezonach też nie wygląda dobrze, jednak powinien jeszcze jeden sezon wytrzymać. Posiadanie niezawodnego środka transportu wodą jest bardzo ważne dla utrzymania porządku w rezerwacie (wywóz śmieci), funkcjonowania obozu (dowóz wody pitnej i w mniejszym stopniu żywności) i pilnowania kolonii (szybkie dopłynięcie na wyspę w razie zagrożenia).

Obóz w 2009 roku pełnił ważną funkcję edukacyjną i będziemy ją rozwijać. Po pierwsze udział w pracach obozowych jest nieodpłatny, wszyscy zgłaszający się jak dotąd mieli możliwość wzięcia

w nich udziału. Osoby przebywające w rezerwacie uczą się rozpoznawania ptaków i ssaków (policzyliśmy aż 12 fok szarych, jedną pospolita), biorą udział w obrączkowaniu ptaków (łącznie zaobrączkowaliśmy 2.957 ptaków siewkowatych, 89 dorosłych mew i rybitw, 595 piskląt rybitw i 82 inne ptaki). Załoga obozowa informowała też turystów o walorach rezerwatu i wymuszała przestrzeganie zakazów. Łącznie w pilnowaniu brało udział 129 osób (802 „osobodni”), zaś w trakcie obozu przeszło przez rezerwat 4.858 ludzi ze 143 psami, z czego 79 osób weszło poza taśmy. W naszym przekonaniu tylko 70% osób, które odwiedzają rezerwat, przechodziło koło naszego punktu. Po dojściu do cypla od strony Wisły gwałtownie pogarszają się warunki do spaceru (grząski piasek) i sporo osób zawraca, szczególnie rowerzyści. Odnotowaliśmy kilkanaście incydentów z łodziami i skuterami przybijającymi do łąch z kolonią rybitw. Osoby odwiedzające rezerwat mogły włączać się w prace obozowe – m.in. chodzić do pułapek w trakcie naszych obchodów czy przyglądać się obrączkowaniu ptaków. W przyszłym roku uzupełnieniem edukacyjnej roli obozu powinny być tablice z informacjami o przyrodzie rezerwatu i planujemy je wykonać.

Wydatki w sezonie 2009 były bardzo zbliżone do zaplanowanych, poza kilkoma zakupami, których nie przewidzieliśmy wcześniej (np. kapoki pneumatyczne musieliśmy zastąpić zwykłymi, bo pneumatyczne wystrzeliwały z powodu skomplikowanych zasad obchodzenia się z nimi).

Szczegóły realizowanych prac były prezentowane na bieżąco w internecie na stronie www.kuling.org.pl/uw, która zanotowała prawie 12.000 odsłon.

Szczegółowa charakterystyka prac (Mechelińskie Łąki)

W rezerwacie Mechelińskie Łąki prace czynnej ochrony prowadziliśmy drugi sezon. Nasze działania ograniczają się do zmniejszenia presji ludzi na wydmową część rezerwatu. Większość niezbędnych prac została wykonana w 2008 r. (oznakowanie rezerwatu przez wbicie „płotu” z kilkuset pali). W 2009 roku prace tego typu ograniczyły się do zamontowania kolców typu „antyptak” na palach, które inaczej stałyby się czatowniami dla wron i innych ptasich drapieżników. Co prawda w rezerwacie nadal nie ma lęgów ptaków w obszarze wydmy – to i obecność czatowni nie byłaby problemem. Płot wzbudza jednak kontrowersje, szczególnie mieszkańców Rewy, którzy uważają iż szpeci miejsce. Dla sporej grupy osób (ponad 2.000) nie jest też w ogóle przeszkodą we wchodzeniu na teren chroniony. Ponieważ wyznaczone było spotkanie z mieszkańcami, w którym wziął udział nasz przedstawiciel, powstrzymaliśmy się od dalszych działań – niemniej decyzje co do charakteru trwałych ogrodzeń muszą być podjęte w RDOŚ i zrealizowane w najbliższym roku, a wynikać z mającego być zatwierdzonym wkrótce planu ochrony rezerwatu. Jest to o tyle konieczne, że sztorm 14.10 wyrwał z plaży wszystkie pale

wkopane przez nas w 2008 roku, więc akurat nie założenie siatki zgodnie z umową z RDOŚ przyniosło korzyści (można ją wykorzystać w nadchodzących sezonach).

Większość środków uzyskanych z kolei z WFOŚiGW w Gdańsku przeznaczone było na monitorowanie rezerwatu. Przez 79 dni w trakcie sezonu w rezerwacie przebywały osoby mające za zadanie m.in. pilnowanie rezerwatu przed wchodzeniem do niego ludzi (w maju i czerwcu w weekendy, od 1.07 do 30.08 codziennie). Sprowadza się to do informowania turystów wchodzących do rezerwatu o zakazach w nim obowiązujących, liczeniu ich i pytaniu o powody (łącznie weszło 2.069 osób z 271 psami, w tym pilnujący pouczyli 1.494 osoby, a z tych z kolei 230 zignorowało pouczenie o zakazie przebywania w rezerwacie).

W porównaniu z rokiem 2008 (2619 naruszeń) mieliśmy spadek liczby wejść do rezerwatu o ok. 20% (podobnie spadła ilość psów w rezerwacie – spadek z 348 do 271). W stosunku do wszystkich naruszających, osoby, które nie posłuchały się i nie wyszły z rezerwatu, stanowiły 11% (rok wcześniej 12%). Mieliśmy tylko dwa incydenty z motorowerami (15 rok wcześniej, w tym quady nieobecne w 2009). W sumie widać poprawę, ale raczej nieznaczną. Najbardziej uparci są rowerzyści, naruszeń ubyło w porównaniu z 2008 r. tylko o ok. 3% - z 503 na 487.

W 2009 r. to nie niewiedza była głównym usprawiedliwieniem podawanym przez osoby spotkane w rezerwacie, tylko przekonanie o braku złego wpływu. Powody, które podają ludzie wdający się z nami w dyskusję (często zawstydzeni) podzieliliśmy na pięć kategorii. Najważniejsze w 2009 r. było przekonanie o braku złego wpływu wchodzenia na ten teren (32%), dalej jest prosta niewiedza (31%), czasem dodatkowo usprawiedliwiana (np. weszli z plaży, nie rozumiem po polsku i angielsku itp.). Trzeci w kolejności powód (27%) to coś, co nazwaliśmy "prawami nabytymi" - czyli tłumaczenie się, że zawsze było można wchodzić, albo, że przyjechało się z daleka, z wycieczką itp. 8% ludzi podało inne powody - w tej grupie najczęściej było wymieniane poczucie bezkarności, ale też zagrożenia ze strony plaży i czających się tam nudystów, trudności w pchaniu wózka z dzieckiem itp. Piętnastokrotnie (duży wzrost w stosunku do 2008 r.) weszły do rezerwatu osoby podające się za posiadaczy ziemi w rezerwacie, które zgodnie z decyzją wojewody ustanawiającą rezerwat – mają prawo do niego wchodzić. Dwuletnie doświadczenia wskazują, że wytyczenie płotu spowodowało duże zmniejszenie liczby osób wchodzących do rezerwatu, a wśród wchodzących – tłumaczących się niewiedzą.

Nie odnotowaliśmy żadnej próby lęgu ptaków związanych ze środowiskiem wybrzeża morskiego, których ochrona była celem powołania rezerwatu (siewkowców i rybitw). W naszej opinii kluczowe jest wchodzenie do rezerwatu osób postronnych w okresie wiosennym. Późniejsze pilnowanie pozwala jedynie na poprawę stanu roślinności wydymowej.

Wydatki były zgodne z planami (zaledwie jeden dzień pilnowania mniej niż zakładaliśmy), wyniki są zaprezentowane na stronie www.kuling.org.pl/mechelinki.

Szczegółowa charakterystyka prac (Ptasi Raj):

W przypadku Ptasiego Raju dopiero rozpoczynamy zabiegi czynnej ochrony. Są one zgodne z zaleceniami powstającego planu ochrony tego rezerwatu. W 2009 r. zakupiliśmy niezbędny sprzęt i wykosiliśmy ok. 5 ha trzcinowiska w południowej części rezerwatu. Zmiana miejsc przewidzianych do koszenia w relacji do planowanych, wyniknęła z uzgodnień między botanikami i ornitologami przygotowującymi plan ochrony rezerwatu – zgodnie z nim większość trzcinowisk przeznaczona będzie do wykoszenia. Prace wykonane w 2009 roku pozwoliły nam nabrać doświadczenia i ocenić nakład pracy i kosztów na wykoszenie w przyszłości ok. 40 ha trzcinowisk i w dalszej kolejności nasadzonego olsu. Jest również spora szansa, że uzyskamy na ten cel środki z innych źródeł niż WFOŚiGW i RDOŚ. Dodatkowo zamontowaliśmy 8 mniejszych i 2 większe tablice informacyjne o regułach przebywania w rezerwacie. Koszty prac były zbliżone do zaplanowanych. Podsumowanie naszych prac zamieściliśmy w internecie na stronie www.kuling.org.pl/ptasiraj.

Niniejsze sprawozdanie zostanie opublikowane na stronie internetowej GBPW KULING.

Załączniki:

1. Lista uczestników obozu w Ujściu Wisły i pilnujących rezerwatu „Mechelińskie Łąki”
2. Mapa z zaznaczonymi wykoszeniami w Rezerwacie Ptasi Raj

Załącznik 1.

Lista uczestników obozu w Ujściu Wisły

Adamkiewicz Darek	Juszczak Małgorzata	Materek Mateusz	Rzepka Aleksandra
Aftyka Ania	Kaczmarek Damian	Meissner Włodzimierz	Siur-Ulbrych Agnieszka
Aftyka Sylwester	Kaczmarek Szymon	Michoń Hania	Stonina Anna
Aleksandrowicz Beata	Kajzer Renata	Michoń Sławomir	Springer Sławomir
Aymi Raul	Kajzer Zbyszek	Mokwa Tomasz	Stankiewicz Leszek
Banasik Karol	Kaszak Sabina	Mroccka Mariola	Stańczyk Katarzyna
Bela Gerard	Kiełański Jacek	Nagórski Piotr	Stefańczyk Marcin
Bocheński M.	Kilon Dawid	Niemczyk Artur	Stenzel Katarzyna
Borysewicz Marcin	Kleinschmidt Lucjan	Nowak Błażej	Strzałkowska Gosia
Bzoma Szymon	Kogut Anna	Ostałowski Michał	Szcharzemberg-Czarny Aleksander
Chmura Kaja	Kogut Joanna	Paciora Katarzyna	Szczepka Kamil
Chodkiewicz Tomasz	Korniluk Michał	Paluch Marek	Szczery Radosław
Czapiewski Grzegorz	Kośmicki Andrzej	Pasiecznik Magdalena	Szurlej Ola
Czechowski Paweł	Kotecka Agnieszka	Pilacka Lucyna	Ściborski Mateusz
Damps Leszek	Kowalski Filip	Piotrowski Dawid	Turawski Filip
Drozdowicz Iga	Krajewski Łukasz	Piwowarczyk Agnieszka	Typiak Kuba
Dusza Hanna	Królak Tomasz	Polak Hania	Waraksa Emilia
Dzikowska Natalia	Krupa Robert	Polak Jola	Waško Beata
Gawior Tomasz	Kubacki Roman	Polak Marcin	Wawaksa Emilia
Gazda Małgorzata	Kurach Ewelina	Prokop Agnieszka	Wayda Maciej
Gogga Patrycja	Kurach Jowita	Pyrka Marta	Weisbrodt Wioletta
Goszyła Bartosz	Kusz Jacek	Pyrka Radosław	Wiśniewska Małgorzata
Górecka Weronika	Lamentowicz Łukasz	Raczyński Tomasz	Wójcik Cezary
Górecki Dariusz	Łapińska Kalina	Rafalski Tomasz	Wybraniec Magdalena
Hadwiczuk Magdalena	Łapińska Karina	Ratajczyk Barbara	Wyrwał Jacek
Jamska Karolina	Majer Dawid	Rossa Przemek	Zamecka Justyna
Janczyszyn Adam	Makowski Tomasz	Rossa Przemysław	Zaniewicz Grzegorz
Janota Agnieszka	Malczyk Paweł	Rubacha Ola	Zarzecka Justyna
Janowicz Paweł	Małecka Zofia	Rubacha Sławek	Zbyrt Adam
Janowicz Piotr	Marczewski Antek	Rydzkowski Piotr	Zbyrt Małgorzata
Janowski Marcin	Masny Kuba	Rygielski Wojtek	Zdroik Przemysław
Jędro Grzegorz	Maszkalo Tomek	Ryjewski Wojciech	Zientek Piotr
			Zięcik Piotr

Lista osób pilnujących rezerwatu „Mechelińskie Łąki”

imię i nazwisko	N dni
Justyna Wasyliszyn	25
Agnieszka Hylla	19
Daria Gutowska	17
Marta Kolanowska	6
Marek Cieszyński	5
Justyna Naumowicz	4
Ela Grochocka	3
RAZEM	79